

“Spokój. — Po co się złościć?”

Spokój. – Po co się złościć, skoro złościąc się, obrażasz Boga, sprawiasz przykrość bliźniemu, sam czujesz się źle... A w końcu i tak musisz przestać się złościć. (Droga, 8)

8 czerwca

Powiedz to samo innym tonem, bez gniewu. Twoje argumenty nabiorą wówczas mocy i – przede wszystkim – nie obrazisz Boga. (Droga, 9)

Nie upominaj, kiedy czujesz
oburzenie z powodu popełnionego
uchybieńia. – Zaczekaj do
następnego dnia, albo i dłużej. –
Wtedy dopiero, ze spokojem i czystą
intencją, nie omieszkaj udzielić
upomnienia. – Więcej zyskasz
jednym serdecznym słowem niż
trzygodzinną kłótnią. – Powściągać
swój temperament. (Droga, 10)

Kiedy naprawdę zdasz się na Pana,
nauczysz się zadowalać tym, co cię
spotyka, i nie tracić pogody, jeżeli
sprawy nie idą tak, jakbyś chciał,
mimo że włożyłeś w nie cały swój
wysiłek i zastosowałeś odpowiednie
środki... Bo „pójdą” tak, jak Bogu
będzie to odpowiadało. (Bruzda, 860)

Nie milcz, kiedy dobro bliźniego tego
wymaga, lecz mów w sposób
uprzejmy, bez uniesienia i złości.
(Kuźnia, 960)

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/dailytext/spokoj-po-co-sie-zoscic/](https://opusdei.org/pl-pl/dailytext/spokoj-po-co-sie-zoscic/)
(20-02-2026)